DZIENNIK
Departamentowy Płocki.
N.o 47.

Dnia 24. Sierpnia 1811.

To promote the common welfare.

Ad. Smith.

Podpisany oddalaiąc się do Łomży na nowozałożoną drukarnią, mam sobie za chlubną i słodką powinność uroczyste i publiczne złożyć *Jaśnie Wielmożnemu Prefektowi Departamentu Płockiego* podziękowanie za łaski dotychczas ciągle w uprzeymém siebie protegowaniu doznane, tak w usiedleniu mnie tu w Płocku i dozwoleniu założenia drukarni ku użytkowi publicznemu, iako i w opatrzeniu ciągłém w fundusze możnego utrzymywania teyże drukarni. A gdy oddalenie się moie ztąd wynika iedynie z układów uprotekcyonowanych przez *Jaśnie Wielmożnego Prefekta*, mocą których nietylko tuteysza drukarnia w lepszy byt opatrżoną, ale nadto i nowa w Łomży założoną zostaie; oddalaiąc się tam, poniosę z sobą te uczucia wielkości dobroczynu, wspaniałomyślności i Rządu dobrego, któremi ku osobie *Jaśnie Wielmożnego Pana* przeięta iest cała w departamencie publiczność, a téy godnéy swego *Naczelnika*, korzystaiącéy z dobrodzieystwa Rządu w założonéy drukarni, miło mi iest dołączyć takież podziękowanie za łaskawe na mnie względy.

w Płocku, dnia 23. Sierpnia 1811.

Antoni Lentecki.

---

z Płocka, dnia 16. Sierpnia 1811.

Dnia wczorayszego obchodzono uroczystość Urodzin *Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona* z wszelaką okazałością i przystoynością. Początek dnia tego dzwony kościołów i muzyki 6. i 10. półków Jazdy całemu ogłosiły miastu. O godzinie 10téy zgromadzone Władze departamentowe i Sztaby wymienionych półków w domu Rządowym na salę

Trybunału cywilnego, udały się w przynależnym porządku na nabożeństwo do kościoła katedralnego, który cały ludem był napełniony.

Orszak ten poprzedzał oddział półku 10. Jazdy Huzarów i przechodził przez szpaler od domu Rządowego, aż do kościoła przez tenże półk uformowany. U drzwi kościoła przyięty był przez Burmistrza mieyscowego na czele Municypalności.

Po Mszy przez Xiędza Biskupa Suffragana w assystencyi licznego Duchowieństwa odprawionéy, i po duchownéy nauce przez Xiędza Kanonika *Plejewskiego* powiedzianéy, JW. *Prefekt Rembieliński* do przytomnych wszech stanów i stopniów Obywateli w następuiących krótkich przemówił wyrazach:

„W dniu wielkiemu Jmieniowi Wielkiego Męża, większego ieszcze „Monarchy, Bohatera i Prawodawcy przynależnym, na uczczenie „onego otwieraiąc usta, czuię się bydź przeiętym tą pobożną nieiaką nie„śmiałością, która tylko wymowniéy czuć, niżeli wysłowić się dozwala. „Pomniąc: że sto milionów rozmaitych Narodów i Ludów Berłu Wiel„kiego NAPOLEONA bez pośrednio, lub politycznym związkiem „podległych, obchodzi Rocznicę JEGO Urodzin, możemy przyzwoicie „porównać się do owego ziarka piasku, które na mechanicznéy kuli „ziemskiéy ma wystawiać wyobrażenie nicości naywiększéy z gór wzglę„dem planety, do któréy należy.

„Gdy iednak miłe są Bogu pienia człowieka, skoro ie z wdzięczno„ścią za dary opatrzne szle w wysokie Nieba, gdy mały ptaszyna głosem „swym do uwdzięcznienia pięknéy przykłada się natury, wątpić niemo„żna, by do chwały Cesarzowi niemiały bydź przydatne głosy wdzię„czności Narodu, który mieniąc GO swym TWORCĄ, umie ocenić po„wrot lubéy Oyczyzny.

„Niemogą być zaiste nieprzyiemnemi ofiary serc ludu, którego szcze„rości przywiązania we wszystkich doznał zdarzeniach. Nayodleglejsi od „świetnego Tronu, zbliżamy się do serca Monarchy nieskazitelną wier„nością i powolnością JEGO woli, istotną Polakom w dzieiach tego wie„cznych czyniącą zaletę. Znamy zaiste to dobrze: że w wielkiéy spra„wie, w któréy interess ogólny Narodu wiecznie iest wplecionym, nie-

„można się rządzić ową szkodliwą niedeterminacyą, która w obecnych „czasach zawodnéy rachuby i haniebnego zawstydzenia na politycznym „poziomie wystawiła nam przykłady. Trzeba bezwstecznie poświęcić iéy „czucia prawe i przynależną wytrwałość, która iedynie stały w swych „przedsięwzięciach, ufny w powziętéy nadziei zdobić może Narod. Trze„ba wielkiemu celowi poświęcić czasowe przygody, i szczegółowy inte„ress, znosić cierpliwie przemiiaiące niedogodności, pomniąc na zakres „działan, który kiedykolwiek uświetni i ustali byt ieszcze doczesny.

„Ktokolwiek z nas daléy iuż wkoło siebie spoziera, inaczéy przeko„nanym bydź niemoże, i znać musi koniecznie, że los naszéy Oyczyzny „od woli i powodzenia TEGO Monarchy zależy, którego Święto dziś „obchodziemy.

„Szanowni Kapłani przewodniczcie nam w tym Przybydku Wszech„możnego Boga wezwać czystém sercem Jego przedwiecznéy łaski, by „wszystkie dobra na Wielkiego swego POMAZANCA zsyłał, by dni życia „sławy, iuż i tak niewyrownanéy, przedłużał, by JEGO śmiałym zamia„rom i życzeniom błogosławił i by Polaków godnemi zawsze JEGO „prawdziwéy miłości uczynił.“

Hymn do Boga za powodzenie *Cesarza* odśpiewany, zakończył Nabożeństwo, poczém Władze departamentowe i Sztaby półków powrociwszy do domu Rządowego w tym samym, iak przyszły, sposobie, przypatrywały się obrotom pięknego z postawy i ukształcenia osobistego Żołnierza półku 10. Jazdy Huzarów.

O godzinie 6téy w wieczór na placu między kościołem ewangelickim i spacerowym Rządowym ogrodem położonym, odbył się karuzel z Jeźdźców półku 10. złożony, przez W. Półkownika *Umińskiego* urządzony, a przez W. Kapitana *Kuszla* dyrygowany. Przyiemnością szczególnieyszą było dla Widzów przypatrywać się zręczności Żołnierza niedawno uformowanego półku, który w biegu konia niechybnie ścinał i na pałasz chwytał osadzone na słupach głowy, strzelał do nichże, z swym przeciwnikiem spotykał się i zwinne robił na koniu obroty, czego tylko Polak w tak krotkim czasie nauki dokazać może.

O godzinie 7méy na Teatrze Narodowym, przyzwoicie oświeconym, po odegraniu sztuki, exekwowana była zastosowana do uroczystości Kantata przed cyfrą *Nayiaśnieyszego Cesarza.*

O godzinie 9téy, w czasie wypogodzonego Nieba, oświecono ochoczo całe miasto, między innemi szczególniéy dom do posiedzeń Sądu Kryminalnego należący i dom Pocztowy.

Zachwycaiący zaś prawie wystawiał widok dom Rządowy gustownie i rzęsisto illuminowany, weyścia do niego i transparenta nad gankami osadzone, szczególniéy pod oko wpadały. Nayprzyiemnieysze czyniło wrażenie: plac spacerowy, przed domem Rządowym położony, którego środek kolorowemi laterniami, po między drzewami zawieszonemi obiaśniony, piękny do domu Rządowego wskazywał przystęp. Cała ludność miasta Płocka zgromadziła się na tę przechadzkę, w środku któréy przez noc prawie całą przygrywała ludowi muzyka półkowa. W tym samym czasie na tymże placu, gdzie się odbył karuzel, oddział półku 10. Jazdy dawał ognia przy okrzykach ludu: „*Niech żyie Napoleon*“ a żołnierzy odpoczywaiących kosztem miasta poczęstowano trunkami.

O godzinie 10. na urządzonych i ubranych pięknie salach Prefekturalnych JW. *Prefekt* dał wielki bal i kolacyą, na któréy więcéy dwóchset znaydowało się zaproszonych gości, wesoło aż do godziny 6téy rannéy bawiących się. Weyście do domu Rządowego, schody do apartamentu balowego prowadzące szpalerem iodłowym obstawione i lampami oświecone, łączyły nieiako zabawę przechadzki z tańcami, tak: że przyzwoicie powiedzieć można, iż tym sposobem zabawa stała się wspólną, któréy przyiemne powietrze i powszechne ukontentowanie towarzyszyło.

Prefekt Departamentu Płockiego

do wszystkich Wielmożnych Podprefektów.

Na mocy odebranego od JW. Ministra Skarbu reskryptu z dnia 13. t. m. pospieszam uwiadomić WWPana, iż Rząd powodowany zawsze zamiarem pogodzenia potrzeb Skarbu z stanem możności obywateli, maiąc wzgląd na okoliczności czasowe, postanowił rolnikom tak w miastach, iak i po wsiach uczynić ulgę w wnoszeniu podatku podymnego. W tym celu zalecił JW. Minister Skarbu: iż przeciwko kontrybuentom z wsiow i miast samém rolnictwem bawiącym się, którzy podatek podymnego za ratę Czerwcową roku etatowego 1811/12 dotąd nie wnieśli, rygor exekucyi dekretem Królewskim z dnia 19. Czerwca 1810 przepisany, rozciągniętym bydź niema, owszem onym dylacya: dla wsiow do 12., a dla miast do 24. Września r. b. iest dozwolona.

Zalecam przeto WWPanu, abyś wszelkie exekucye za podatek podymnego raty Czerwcowéy za rok 1811/12 do rolnikow w miastach i po wsiach wysłane, natychmiast cofnął, i aż do wyżéy oznaczonych terminow 12. i 24. Września r. b. za-

wiesił, z tem oraz ostrzeżeniem: iż i kary denarowe od nieopłaconego dotąd z wyżéy rzeczonéy raty podatku podymnego zarachować się maiące, w myśl na początku cytowanego reskryptu JW. Ministra Skarbu aż do wyżéy oznaczonych terminow wybierane bydź niepowinny, lecz za umorzone maią się uważać; wczém W. Dyrektor Skarbu stosowne iuż odebrał zalecenie.

Gdy więc Rząd z swéy strony kontrybuentom wszelką ulgę i łatwość, ile naglące potrzeby Skarbu dozwalaią, okazuie, tak rownież kontrybuenci wiedzieć maią, iż dozwolonéy im dylacyi nadużywać niepowinni, owszém każdy pospieszać ma, aby podatek podymnego w wyżéy oznaczonych terminach niezawodnie do Skarbu był wniesiony, gdyż w przeciwnym razie rygor exekucyi, dekretem Krolewskim d. d. 19. Czerwca 1810 przepisany, na opieszałych i z opłatą opoźniaiących się w całéy swéy mocy rozciągniętym zostanie.

Dla prędszego o tém dobrodzieystwie wszystkich interessentow uwiadomienia, ninieysze urządzenie, iako iuż moc obowiązuiącą maiące, w dzienniku departam. umieszczone, przez Burmistrzow w miastach, a przez Woytow w gminach, oraz z ambon po Kościołach wszech wyznan ogłoszone bydź ma, co że się stało, rzeczeni Urzędnicy przed WWPanem należycie udowodnić zostaią obowiązani.

Płock, dnia 17. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Oznaymiwszy iuż publiczności o nieszczęsnym przypadku pożaru w mieście Ostrołęce wydarzonym, uwiadamiam onę teraz: że dobroczynne osoby na wsparcie cierpiących niedostatek pogorzelcow, następuiące ofiary przesłały:

1) W. Karwowski z Dzebenina - - Złot. 12.
2) W. Suski z Zamościa - - - - 6.
Tenże 4 garce grochu i 8 garcy żyta.
3) W. Krzyżanowski z Dylewa żyta korcy 3 a grochu korcy 2.
4) W. Klicki, Prezes Rady powiatowéy żyta korcy 5.
5) JPan Kozłowski z Ostrołęki żyta korcy 1.
6) XX. Bernardyni z Ostrołęki grochu korcy 2.
7) W. Domaszewski, Sędzia pokoiu żyta korcy 8.

Ofiary takowe (oprocz pieniędzy) niezwłocznie przez W. Podprefekta mieyscowego podzielonemi zostały między nieszczęśliwych, ktorzy za nie nieskonczoną wdzięczność i podziękowanie oświadczaią.

Płock, dnia 12. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Uwiadomionym będąc: iż obywatele w oddawaniu kwitow do kass powiato-

wych, za dostawione podwody do przewożenia naturaliów magazynowych uzyskanych w celu, aby takowe w podatkach za gotowe pieniądze przyięte i potrącone były, opóźniaią się; wzywam nínieyszém wszystkich obywatelow i mieszkancow departamentu administracyi moiey powierzonego, ażeby takowe kwity spiesznie do kass składali, a przez to i kassom dadzą sposobność uporządkowania w czasie swych rachunkow, i sami z zaległości uiściwszy się, od skutkow exekucyi wolnemi będą.

Płock, dnia 5. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Ponieważ dowiaduię się: że wyznawcy religii Moyżesza sądowniczą iurysdykcyą sobie ieszcze przywłaszczaią, co iak konstytucyi kraiowéy, tak organizacyi Sądowéy wyraźnie sprzeciwia się; zalecam więc wszystkim JPanom Burmistrzom, aby tego pod nayostrzeyszą odpowiedzialnością wzbraniali, a ieżeliby uporu w téy mierze z strony Rabina, lub kahalnych doświadczyć mieli, iżby o nim respect. Podprefekta niezwłocznie uwiadomiali.

Płock, dnia 1. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Gdy głownym iest obowiązkiem zapobiegać wszystkim wydarzaiącym się zdrożnościom, i usuwać wszelkie do ich wykonania znaleść się mogące sposobności, osądzeni zaś winowaycy, wytrzymawszy wskazaną im karę, wypuszczeni na wolność, zostawieni bez bacznego policyi oka, rozmaitych zbrodni stawać się mogą okazyą; przeto dla zapobieżenia wszelkim złym ztąd wypadkom, uwiadamiam Burmistrzow miast, iako i Woytow wsiow w departamencie moiey administracyi powierzonym znayduiących się: iż po zniesieniu się z W. Prokuratorem Krolewskim przy Sądzie kryminalnéy Sprawiedliwości, każdy na wolność wypuszczony winowayca będzie miał od Sądu inkwiruiącego wskazaną wieś lub gminę, do ktoréy się udać i mieyscowemu Urzędnikowi uzyskany attest produkować winien. Każdy więc Urzędnik mieyscowy, Burmistrz lub Woyt obowiązuie się ninieyszém, aby każdego podobnie do gminy zakresowi iego Władzy powierzonéy przybyłego, po dopełnieniu dekretu N. Pana z dnia 18. Stycznia r. z. do obrania stałego sposobu do życia zobowiązał, i baczne zawsze na niego miał oko; gdyż w przeciwnym przypadku odpowiedzialności konieczné podpaść by musiał.

Ninieysze urządzenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 7. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Maiąc sobie przez Władzę woyskową doniesiono, iż z transportu konskrypcyonistow (idącego z miasta departamentowego Łomży) a do Połku 5. piechoty przeznaczonych, w boru pomiędzy miastem Ciechanowem i Raciążem rozhukawszy się, dwudziestu z tychże konskrypcyonistow na dniu 21. m. i r. b. zbiegło, iako to:

1) Tomasz Bartnicki, maiący lat około 22, wzrostu cali 68, twarz pociągłą, nos mierny, oczy czarne, włosy blond;

2) Franciszek Kowalczyk, maiący lat około 24, wzrostu cali 69, twarz okrągłą, nos duży, ospowaty, oczy niebieskie, włosy iasno blond;

3) Jan Karalus, maiący lat około 26, wzrostu cali 69 3/4, twarz ściągłą, nos mierny, zadarty, oczy niebieskie, włosy iasno blond;

4) Jozef Mikołaytys, maiący lat około 24, wzrostu cali 67 1/2, twarz pociągłą, nos średni, oczy rudawe, włosy iasno blond;

5) Michał Kowalski, maiący lat około 24, wzrostu cali 71 1/2, twarz okrągłą, nos mierny, oczy niebieskie, włosy blond;

6) Jozef Poniołaytys, maiący lat około 24, wzrostu cali 66, twarz i nos pociągły, oczy szare, włosy ciemno blond;

7) Adam Kieydal, maiący lat około 23, wzrostu cali 67 1/2, twarz okrągłą, nos mierny, oczy niebieskie, włosy ciemno blond;

8) Antoni Kapiewicz, maiący lat około 28, wzrostu cali 70, twarz pociągłą, nos mierny, oczy błękitne, włosy iasno blond;

9) Maciey Salicki, maiący lat około 21, wzrostu cali 70, twarz pociągłą, nos pociągły, oczy błękitne, włosy ciemno blond;

10) Karol Müller, maiący lat około 28, wzrostu cali 68, twarz i nos pociągły, oczy błękitne, włosy ciemno blond;

11) Jan Damarau, maiący lat około 27, wzrostu cali 66, twarz okrągłą, nos mierny, oczy niebieskie, włosy ciemno blond;

12) Michał Wołotko, maiący lat około 21, wzrostu cali 70, twarz i nos pociągły, oczy szare, włosy ciemno blond;

13) Andrzey Bydynkiewicz, maiący lat około 26, wzrostu cali 68, twarz pociągłą, nos podobnież, ospowaty, oczy niebieskie, włosy ciemno blond;

14) Wincenty Sgonas, maiący lat około 26, wzrostu cali 69, twarz pociągłą, nos krotki, oczy siwe, włosy czarne;

15) Dawid Bobikaytyr, maiący lat około 22, wzrostu cali 68, twarz okrągłą, nos mierny, oczy niebieskie, włosy blond;

16) Stanisław Endzulis, maiący lat około 21, wzrostu cali 68, twarz pociągłą, nos krotki, oczy piwne, włosy ciemne.

17) Jakob Hennych, maiący lat około 23, wzrostu cali 68, twarz i nos pociągły, oczy niebieskie, włosy blond;

18) Karol Alexinas, maiący lat około 21, wzrostu cali 67, twarz pociągłą, nos mierny, oczy niebieskie, włosy ciemno blond;

19) Maciey Senkus, maiący lat około 21, wzrostu cali 67, twarz okrogłą, nos mierny, oczy błękitne, włosy ciemno blond;

20) Tomasz Mihikas, maiący lat około 25, wzrostu cali 66 1/2, twarz pociągłą szczupłą, nos pociągły, oczy bure, włosy ciemne;

zalecam przeto wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu mey administracyi będącym, aby takowych podług powyższego opisu, śledzić starali się, i uiętych tu do Płocka przystawiali, celem odsyłania onych do właściwego połku.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departam. umieszczone, ażeby każdego wiadomości doszło, ma bydź przez Burmistrzow i Woytow po gminach ogłoszone, uskutecznienie czego ciż przed Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 24. Lipca 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Trybunał Cywilny

pierwszey Instancyi Departamentu Płockiego.

Na wniosek Urzędu Prokuratorskiego, uwiadamia niniey szém wszystkich Interessentow, ktorzyby pretensye do niegdy Ur. Rzeszotarskiego Burgrabiego Sądu pokoiu powiatu Wyszogrodzkiego z urzędowania iego mieć mogli, aby się w przeciągu dwoch miesięcy do Ur. Budziszewskiego Sekretarza Trybunału zgłosili, i pretensye swe do likwidowania podali, a to pod utratą prawa do kaucyi przez zmarłego Burgrabiego złożoney.

Płock, dnia 8. Lipca 1811.

Sękowski, Prezes. *Budziszewski, S.*

Podpisany, gdy mu w krotce ztąd przychodzi oddalić się do Łomży na nowo-założoną drukarnią, upraszam wszystkich swych debitorow niniey szém, aby pozostałe należytości za dzienniki i druki przed dniem 15. Września r. b. łaskawie w drukarni tuteyszey za kwitem złożyć raczyli, iżbym niebył postawiony w stanie niemożności uiszczenia się z swey strony w wypłatach odemnie należących się, i podięcia kosztow nowo-założoney drukarni, podroży i przeprowadzenia się do Łomży, tudzież poniesienia szkody przez redukcyą bilonu w tym czasie nastąpić maiącą; na co wszystko łaskawego względu i wczesnego zaspokoienia mnie spodziewam się. Płock, dnia 13. Sierpnia 1811.

A. Lentecki.

Notaryat departamentu Płockiego uwiadamia niniey szém publiczność: iż do sprzedania przez licytacyą reszty pozostałości, to iest: koni, owiec, trzody chlewney, drobiu etc. po niegdy WJX. Przedpełskim Jozefie pozostałych, we wsi Golejewie, w powiecie Mławskim, parafii Gozdowskiey znayduiące się, na żądanie Sukcessorow do spadku po wspomionym WJX. Przepełskim legitymuiących się, dzien 2. Września r. b. we wsi wspomnioney Golejewie przeznacza. Wzywa więc wszystkich chęc maiących do kupna, a więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedano będzie.

Płock, dnia 22. Sierpnia 1811.

F. Gutkowski.

2 Dodatki.

DODATEK
do Dziennika Departamentowego No. 47.

Prefekt Departamentu Płockiego

Dekret Nayiaśn. Króla JMci w słowach:

Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu

W Pałacu Naszym w Pilnitz, dnia 22. Maia 1811.

Frederyk August,

z Bożéy łaski Krol Saski, Xiążę Warszawski etc.

Przedsięwziąwszy niedozwalać odtąd wniyścia do Panstw Naszych towarom i przędzy bawełnianym rękodzielni Pruskich, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Zaświadczenia Urzędników i Officyalistów Rządu Pruskiego wydane na iakowe towary i przędze powyższe, iakoby niepochodziły z rękodzielni prowincyy Panstwa Pruskiego, nie będą miały mocy udowodniaiącéy.

Art. 3. Dopełnienie i ogłoszenie niniejszego dekretu Ministrowi Naszemu Skarbu Xięstwa Naszego Warszawskiego tak, iak umieszczenie w dzienniku praw Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(*podp.*) *FREDERYK AUGUST.*

przez Krola: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

(L. S.) Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem: J. Czyżewski, Sek. jen.

do powszechnéy wiadomości podaię i baczność na exekucyą onego wszystkim Urzędnikom administracyynym polecaiąc, wzywam WW. Woytów i JJPP. Burmistrzów, aby go respective w swych gminach ogłosili, i że się tak stało, przed respective Podprefektami udowodnili. Płock, dnia 17. Czerwca 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

Niemoże zamilczéć Dozór Szkolny miasta Lipna, iżby Nauczycielowi tegoż miasta, za podięte około powierzonéy sobie młodzieży prace, po przekonaniu się publiczności o istotnym teyże w naukach postępku, nieoddał winnego podziękowania; iakoż będąc przytomnemi popisowi na dniu 23. Lipca r. b. młodzieży Szkolnéy Lipnowskiéy, czyli własnych dzieci naszych publicznie odprawionemu, w zamiar wywiązania się JP. Krzeszewskiemu Nauczycielowi Szkoły Lipnowskiéy, zaświadczamy: iż dzieci nasze za dowodztwem gorliwych i nieustannych prac Jego, nad wiek swóy w naukach postąpili, oraz żądamy, ażeby takowa niepraktykowana dotąd w Lipnie nauczycielska około dzieci naszych gorliwa pracowitość, w dzienniku departamentowym umieszczoną została, z wynurzeniem iak naywiększych dziękczynień Prześwietnéy Izbie edukacyynéy za takowego Nauczyciela, którego nietylko talentom, ale nawet prawdziwéy gorliwości o edukacyą dzieci naszych, iakiéy szcze-

gólniéy teraz w odradzaiącéy się Oyczyznie naszéy wymagaią okoliczności, sprawiedliwość oddadź należy.

w Lipnie, dnia 24. Lipca 1811.

Filipp Dobracki, Doz. S. *Xiądz Rakowski, P. L.*
Domagalski, Doz. S. *T. Weſſendorff, Doz. S.*

Przytomni examinu: *Jędrzéy Niemieraski. Szymon Dobracki.*
Jozef Bronisz, Pisarz akt. i Kons. P. L.

TRYBUNAŁ CYWILNY I. Inſtancyi Depart. Płockiego, Wydziału II.

Z powodu, że wiele wierzycieli do akt pozoſtałości po niegdy JX. Opacie Wacławie Kulpinskim pretensye swe zameldowali, przeto oświadcza tymże, iż ieżeli swéy należytości drogą prawną poszukiwać niebędą, Maſſa w depozycie znayduiąca się, skoro sukceſſorowie tegoż JX. Opata Kulpinskiego wylegitymuią się, naydaléy w dniu 1. Liſtopada r. b. wydaną zoſtanie.

Płock, dnia 12. Sierpnia 1811.

Sękowski, Prezes. Sokołowski, S.

Dyrektor Skarbu publicznego Departamentu Płockiego

Zawiadamia Publiczność handluiącą w departamencie Płockim: iż Komora składowa w mieście Międzyrzeczu w departamencie Siedleckim, zupełnie zniesioną zoſtała. Płock, dnia 6. Czerwca 1811.

Grądzielski. Mścichowski, S. D.

Niżéy podpisany Burgrabia Trybunału cywilnego departamentu Płockiego, podaię do wiadomości szanownéy publiczności: iż w mieście Wyszogrodzie przez publiczną licytacyą więcéy daiącemu i przybicie otrzymuiącemu za gotowe w grubéy monecie pieniądze na publicznym targu sprzedane zoſtaną naſtępuiące effekta: inwentarz rogaty, konie, drob młody roznego gatunku, pszenica przeszłoroczna, żyto i powozy; życzący sobie nabycia, raczą się zgromadzić na godzinę 9 zrana dnia 2. Września r. b. na mieysce wyż wymienione.

Płock, dnia 14. Sierpnia 1811.

Maxym. Romanowski, B. T. C. D. P.

Niżéy podpisany Burgrabia Trybunału Płockiego, uwiadamia ninieyszém: iż dnia 30. m. b. o godzinie 9. zrana, tu w Płocku przy ulicy nowéy w domu Star. Eliasza Waſſercuga, będzie sprzedawane przez publiczną licytacyą rożne drzewo do budowli i opału, wapno i kamienie na fundamenta; życzący sobie nabycia za gotowe pieniądze, raczą się zgromadzić na dzien i godzinę wyż wymienioną.

w Płocku, dnia 22. Sierpnia 1811.

Maxym. Romanowski, Burg.

Ponieważ z moiéy podroży z Lipna iuż powrociłem, donoszę o tém szanownéy publiczności, niemniéy że mam iak zwyczaynie ſtancyą u JPana Maya na ſtarém mieście w ulicy Szpitalnéy pod Nr. 117.

Płock, dnia 20. Sierpnia 1811.

Maierowski, Pieczątkarz.